

Dariusz Buksik

Wybrane psychologiczne teorie rozwoju moralnego człowieka

Seminare. Poszukiwania naukowe 13, 147-166

1997

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Z PROBLEMATYKI SPOŁECZNO - PEDAGOGICZNEJ

SEMINARE

1997, 13

DARIUSZ BUKSIK SDB

WYBRANE PSYCHOLOGICZNE TEORIE ROZWOJU MORALNEGO CZŁOWIEKA

Rozwój moralny człowieka jest stopniowym dochodzeniem do odkrycia dobra jako czegoś uniwersalnego i zobowiązującego. Zarówno w wymiarze życia osobistego, jak i społecznego. Jest przechodzeniem od niższych etapów rozwoju moralnego do wyższych. Proces ten można ująć na podstawie głównych nurtów teoretycznych: teorii społecznego uczenia się i psychoanalizy, neopsychoanalitycznej teorii rozwoju moralnego Eriksona oraz teorii poznawczo-rozwojowych (strukturalnych) w ujęciu Piageta i Kohlberga. Każda z tych teorii ukazuje różne mechanizmy i czynniki rozwojowe. Wszystkie jednak zmierzają do ukazania rozwoju, przebiegającego od silnego uzależnienia i uległości wobec wpływów zewnętrznych oraz ciągłej walki ze sobą przez przewyciężanie kryzysów, do autonomii moralnej.

1. ROZWÓJ MORALNY W UJĘCIU TEORII SPOŁECZNEGO UCZENIA SIĘ I PSYCHOANALIZY

Mimo wyraźnych różnic w ujmowaniu rozwoju moralnego, teorie społecznego uczenia się oraz psychoanaliza są bliskie w poglądzie, że podstawowym mechanizmem osiągnięcia coraz wyższych etapów moralności jest identyfikacja z rodzicami oraz internalizacja norm kulturowych¹.

W teoriach społecznego uczenia się dziecko jest porównywane z białą tablicą, na której środowisko stopniowo zapisuje doświadczenia. Prekursorem

¹ Por. A. Gała, *Uwarunkowania wychowawcze dojrzałej moralności*, Lublin-Wrocław 1992, s. 17.

tego nurtu jest empirysta Locke oraz behaviorysta Watson². Natomiast przedstawicielami teorii uczenia się są m.in. Bandura, Berkowitz, Eysenck, Miller³.

Teorie społecznego uczenia się grupują się wokół podstawowych procesów kształtowania się zinternalizowanych kontroli zewnętrznego zachowania. Są to procesy społecznego uczenia, do których zaliczamy: naśladowanie, modelowanie, identyfikacja, wytwarzanie struktur samowzmacniających czy przyswajanie znaczeń. Podstawowym motywem przestrzegania zasad moralnego zachowania w teorii społecznego uczenia się, jest zakorzenienie w biologicznych potrzebach dążenie do społecznej nagrody i unikania kary⁴.

Podstawowe zasady moralne są zinternalizowanymi normami kulturowymi. Procesy internalizacji tych norm przebiegają bardziej sprawnie u tych osób, które miały pozytywne doświadczenia. Dotyczy to przede wszystkim tych osób, które doświadczały głębszej więzi emocjonalnej z matką i ojcem, co jest podstawą wyższych uczuć. Według teorii uczenia się, kształtowanie moralności człowieka występuje w relacji do struktury jego społecznych interakcji, a zwłaszcza komunikowania się i podejmowania roli wyznaczonej przez sytuację życiową i miejsce zajmowane w danym systemie społecznym. Symboliczny charakter komunikowania się informuje i formuje jednostkę, wprowadzając ją w zasady dokonywania decyzji moralnych oraz dialogu i współdziałania o charakterze moralnym⁵.

Klasycznym przykładem wyjaśniania rozwoju moralnego w terminologii uczenia się jest koncepcja H.J. Eysencka. Według Eysencka sumienie to odruch warunkowy, nabywany w określonym schemacie. Kary, które wymierzane są dzieciom przez rodziców za popełnianie czynów niepożądanych, są źródłem przykrych doznań, takich jak: ból czy lęk. Systematyczne pojawianie się tego typu doświadczeń może prowadzić do tego, że przykre emocje, związane w początkowej fazie z karą, może wywołać już sama próba dokonania czynności karania. Następuje więc proces warunkowania. Dorośli karząc dziecko zwracają przede wszystkim uwagę na to, że zachowało się ono niepoprawnie, źle czy „brzydko”. Takie słowne przypisywanie „etykiety” dziecku powoduje proces generalizacji, polegający na rozszerzeniu wywoływania reakcji lęku na bodźce podobne do tych, które uprzednio spowodowały karę. Sumienie w takim przypadku staje się zbiorem uwarunkowanych reakcji lęku. Reakcje takie nie zostają wytworzone, gdy dziecko nie jest karane lub gdy jest karane w sposób uniemoż-

² H. Krzysteczko, *Główne kierunki i działy psychologii*, [w:] J. Makselon (red.), *Psychologia dla teologów*, Kraków 1990, s. 12-14.

³ Por. A. Gała, dz. cyt., s. 18

⁴ Por. Cz. Walesa, *Rozwój moralności człowieka*, „Roczniki Filozoficzne”, t. 18, z. 4, 1980, s. 132-134; por. A. Birch, T. Malim, *Psychologia rozwojowa w zarysie. Od niemowlęctwa do dorosłości*, Warszawa 1995, s. 89-90.

⁵ Por. Cz. Walesa, art. cyt., s. 133

liwiający wystąpienie procesu warunkowania (przykładem takiego postępowania mogą być zbyt duże odstępstwa dzielące przewinienia od kary). Źródłem różnic w sile sumienia jest jednak także zdolność do warunkowania⁶.

W psychoanalitycznym ujęciu głównym czynnikiem rozwoju moralnego jest superego. Rozwój moralny dokonuje się na drodze internalizacji norm rodzicielskich. Małe dziecko odbiera autorytet rodziców z pozycji kary i nagrody. Tak stopniowo rozwijające się superego o charakterze karzącym i nagradzającym, ma swoje podłoże w identyfikacji dziecka z rodzicami. Dziecko pragnie być takim, jakim jest rodzic. Wśród różnych cech rodziców dziecko przyjmuje ich sposoby nagradzania i karania. W taki więc sposób, jeśli ojciec był surowy i bezwzględny w karaniu, to tę rolę przejmuje superego. Osoba zaś zaczyna odczuwać poczucie winy i oczekuje kary za nieprawidłowe zachowanie. To karzące superego w psychoanalizie nazwane jest sumieniem. Jeśli pragnienia dziecka bycia takim jak rodzice, zostają wspomagane przez pozytywne nagradzające kierownictwo, to następuje rozwój ego idealnego, czyli ideału, jakim dziecko pragnie być. Oba te komponenty: superego-sumienie i ego idealne rozwijają się jako rezultat identyfikacji z rodzicami. Istnieją tak długo, dopóki uległość wobec autorytetu rodzicielskiego nie zacznie być mniejsza. Wówczas dziecko rozwija w sobie własne wartości, a jego zachowanie przestaje być wyłącznie strachem przed rodzicielską karą, czy dążeniem do aprobaty ze strony rodziców. Jak się wydaje, koncepcja ta ukazuje rozwój człowieka będącego wyłącznie pod nieustannym wpływem doświadczeń wczesnych lat życia, czemu przeciwstawiają się poglądy innych autorów⁷.

2. NEOPSYCHOANALITYCZNA TEORIA ROZWOJU MORALNEGO

W UJĘCIU E.H. ERIKSONA

Teoria E.H. Eriksona wyłoniła się z nurtu psychoanalitycznego, jednak wprowadzając nowe tendencje odbiega od tradycyjnego ujęcia reprezentowanego przez przedstawicieli tego poglądu. Dla Eriksona rozwój jest procesem ewolucyjnym, w którym ważną rolę odgrywają zarówno czynniki biologiczne (doj-

⁶ Por. D. Kornas-Biela, *Psychologiczne koncepcje rozwoju moralnego*, „Roczniki Filozoficzne”, t. 31, z. 4, 1983, s. 66-67; por. A. Gołąb, *Problemy psychologii moralności*, [w:] H. Jankowski (red.), *Etyka*, Warszawa 1980, s. 152-154; por. K. Ostrowska, *Psychologiczne koncepcje wyjaśniania zachowań przestępczych*, [w:] K. Ostrowska, D. Wójcik (red.), *Teorie kryminologiczne*, Warszawa 1986, s. 159-160.

⁷ Por. A. Gała, dz. cyt., s. 17-18; por. Cz. Walesa, art. cyt., s. 133-134; por. D. Kornas-Biela, art. cyt., s. 56-60; por. M. Tyszkowa, *Rozwój psychiczny jednostki jako proces strukturacji i doświadczenia*, [w:] M. Tyszkowa (red.), *Rozwój psychiczny człowieka w ciągu życia*, Warszawa 1988, s. 47.

rzewanie i popędy) jak i społeczne (wpływ otoczenia). Rozwój ewolucyjny ma doprowadzić do pełnej integralności człowieka, wykształcając w nim określone i trwałe cechy osobowości. Rozwój odbywa się poprzez rozwiązywanie konfliktów i kryzysów. Kryzysy są zawarte wewnątrz tego procesu, a u ich podstaw leży walka dwóch dążeń: dążenie do progresji i uzyskiwania gratyfikacji oraz dążenie do regresji, czyli powrotu do wcześniejszej fazy. W tym miejscu należy podkreślić, że konflikt w tradycyjnych poglądach psychologicznych ma znaczenie ujemne. W poglądach Eriksona konflikt spełnia rolę twórczą, konstruktywną. Jego rola zależy od sposobu rozwiązywania kryzysów. Natomiast rodzaj rozwiązywania konfliktów w danej fazie zależy od prób podejmowanych w fazach wcześniejszych. Kryzys w tej koncepcji jest zjawiskiem normalnym, a równocześnie niezbędnym w rozwoju psychicznym człowieka⁸.

Nowością w poglądach Eriksona jest fakt, że przypisuje on duże znaczenie w procesie kształtowania się charakteru wszystkim fazom rozwoju człowieka, a nie tylko okresowi dzieciństwa, jak to uczynił Freud. W rozwoju charakteru istotną rolę odgrywają konflikty, z którymi wszyscy ludzie muszą się zetknąć, ponieważ życie zawiera pewien porządek określonych konfliktów podstawowych. W konflikcie ważną rolę odgrywa doświadczenie podmiotu oraz czynnik społeczny. Początkowe fazy rozwoju są zdeterminowane przez wpływ rodziców, natomiast w późniejszym okresie znaczenia nabierają grupy społeczne⁹.

Dla Eriksona siły i sprawności, jeśli w jednym kryzysie są rozwinięte, to w następnym zostaną sprawdzone. Dzięki temu osoba dojrzała może porozumieć się z rodzicami, rodzeństwem, kolegami, jak również poszerzyć krąg zainteresowań w relacjach małżeńskich, zawodowych, kariery czy wspólnot religijnych.

Charakter człowieka rozwija się w ośmiu stadiach. W każdym stadium zostaje wypracowany jeden specyficzny wymiar charakteru, jakaś jedna cnota, dyspozycja czy sprawność. Im silniej dana dyspozycja zostanie ukształtowana, tym bardziej staje się ona trwałą cechą i tym bardziej odporna jest na zniekształcenie. Na każdym etapie rozwojowym występuje jakaś dominująca sfera zainteresowań i relacji. W teorii ośmiostopniowego rozwoju człowieka zaproponowanej przez Eriksona charakterystyczna jest podstawowa tendencja do optymizmu i zaufania, którą dziecko nabywa we wczesnym dzieciństwie, w atmosferze stałości bodźców, bezpieczeństwa i miłości¹⁰.

⁸ Por. A. Oleszkowicz, *Psychologiczna charakterystyka kryzysu wieku dorostania i jego konsekwencje dla rozwoju jednostki*, [w:] M. Tyszkowa (red.), *Rozwój psychiczny człowieka w ciągu życia*, Warszawa 1988, s. 208-209.

⁹ Por. R. Jaworski, *Rozwój charakteru według koncepcji E. Eriksona*, [w:] *Wykłady z psychologii w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim*, Lublin 1992, t. 6, s. 54-55; por. A. Oleszkowicz, art. cyt., s. 209.

¹⁰ Por. Kornas-Biela, art. cyt., s. 59; R. Jaworski, art. cyt., s. 54-55; W. Witkowski, *Rozwój i tożsamość w cyklu życia – studium koncepcji E.H. Eriksona*, Toruń 1989, s. 127.

Główne elementy teorii E. Eriksona przedstawiają się następująco:

1. podstawowy konflikt charakterystyczny dla danego stadium rozwoju,
2. typowy wiek występowania tego konfliktu,
3. rozwijany i utrwalany w danym okresie podstawowy rys charakteru,
4. główne środowisko i główne zainteresowanie charakterystyczne dla danego stadium rozwojowego.

Osiem stadiów rozwoju człowieka według Eriksona¹¹

Stadium, Konflikt	Wiek występowania	Podstawowy rys charakteru	Główne zainteresowania i relacje
A. Zaufanie przeciw nieufności	0	Nadzieja, ufność	Rodzice/Bóg
B. Autonomia przeciw wstydnoci i zwątpieniu	1,5	Wola	Własne „ja”
C. Inicjatywa przeciw winie	2,5	Intencja, cel	Rodzeństwo
D. Pilność przeciw poczuciu niższości	6	Kompetencja	Szkoła
E. Tożsamość przeciw pomieszaniu ról	12	Wierność	Grupa kolegów
F. Intymność przeciw izolacji	18	Miłość	Kochanek/Małżonek
G. Rozwój przeciw stagnacji	25	Troskliwość	Dzieci/Kariera
H. Integracja przeciw zwątpieniu	50	Mądrość	Uniwersum/Bóg

Wiele badań, obserwacji i przemyśleń doprowadziło Eriksona do sformułowania ośmiu faz rozwoju człowieka obejmujących całe życie. Ich charakterystyka przedstawia się następująco:

A. Zaufanie przeciw nieufności

W pierwszym etapie życia dziecko rozwija w sobie podstawowe zaufanie wobec faktu życia i wobec środowiska, w którym się rozwija. Zaufanie przeja-

¹¹ Zob. R. Jaworski, art. cyt., s. 55.

wia się w ten sposób, że dziecko potrafi spokojnie i bez napięcia spać, przyjmuje pokarmy i wydala. To zaufanie jednak zostaje wystawione na próbę wtedy, gdy dziecko zaczyna odróżniać głos i twarze osób najbliższych (matka, ojciec, osoby mu bliskie), które przychodzą i bawią się z nim. Aby dziecko rozwinęło podstawowe zaufanie wobec osób mu najbliższych, osoby te muszą odpowiadać na płacz i wołanie dziecka okazywaniem pomocy i opieki. Dziecko też zaczyna uczyć się ufać samemu sobie. Taka pewność siebie musi wziąć górę nad negatywnym odpowiednikiem ufności, czyli nieufnością. Ta relacja ufności-nieufności jest warunkiem koniecznym dla dalszego wolnego rozwoju. Gdy dziecko nie doświadcza obecności osób mu bliskich, to rodzi się w nim strach lub gniew. Natomiast jeśli podstawowe potrzeby dziecka są zaspokojone, tworzy się uczucie zadowolenia z faktu, że otoczenie jest zdolne zaspokoić jego potrzeby¹².

W tym stadium rodzi się również przekonanie, że życie jest wartościowe. Gdy zaś to zaufanie ginie, osoba zaczyna tęsknić za śmiercią. Dlatego też każdy, kto traci takie zaufanie, potrzebuje miłości i troski jak małe dziecko. Na bazie kontaktów z rodzicami rodzi się podstawowe zaufanie do rodziców, otoczenia i Boga¹³.

B. Autonomia przeciw wstydu i zwątpieniu

W drugim stadium życia dziecko uczy się oczekiwań, obowiązków, przywilejów i ograniczeń, których się od niego oczekuje. Dziecku w tym nowym i bardziej aktywnym doświadczeniu nakłada się kolejne wymagania: konieczność samokontroli oraz zaakceptowania kontroli ze strony innych osób w środowisku. Dorośli, budząc w dziecku poczucie wstydu, pragną zachęcić dziecko do rozwijania w sobie autonomii. Starają się również dodawać mu pewności siebie. Nadmierne zawstydzanie może doprowadzić do tego, że dziecko przestanie odczuwać wstyd albo usiłując rozwiązać ten problem stanie się skryte, przebiegłe lub fałszywe. Jest to stadium, w którym rozwija się poczucie samokontroli i zdolność okazywania miłości. Poczucie samokontroli zapewnia dziecku uczucie życzliwości, zaś utrata może doprowadzić do trwałego uczucia wstydu i niepewności¹⁴.

Cnotą rozwijającą się w tym stadium życia jest wola. Mogą wystąpić dwa źródła jej rozwoju: ćwiczenie się w uporze i przykłady silnej woli przedstawiane przez innych. Wola staje się niezbędną, by dziecko mogło zaakceptować prawa i konieczności. Jest ona rozwijającą się zdolnością dokonywania swobodnych

¹² Por. C. S. Hall, G. Lindzey, *Teorie osobowości*, Warszawa 1990, s. 92; por. L. Witkowski, dz. cyt., s. 132.

¹³ Por. R. Jaworski, art. cyt., s. 55-56.

¹⁴ Por. L. Witkowski, dz. cyt., s. 134-135.

wyborów, podejmowania decyzji i ćwiczenia się w powściągliwości. W tym okresie dziecko zaczyna oceniać siebie i innych oraz odróżniać dobro od zła. Rozwija w sobie poczucie, że pewne czyny są właściwe, a inne niewłaściwe¹⁵.

C. Inicjatywa przeciw winie

W kolejnym stadium życia dziecko osiągnąwszy kontrolę siebie, rozpoczyna „podbój otoczenia”. Staje się atrakcyjne, czarujące, korzysta z ataku i jest twórcze oraz zdobywcze. Niebezpieczeństwem, które może tu wystąpić, jest fakt, iż wysiłki dziecka nie są wcale ograniczane czy też karane. Gdy zatem nie zostaną postawione określone granice, w dziecku powstaje przyzwyczajenie dążenia za pragnieniami i impulsami, co w przyszłości może doprowadzić do swobody w zaspakajaniu różnych potrzeb.

Inną skrajnością jest obwinianie i ograniczanie dziecka. Gdy dziecko jest krytykowane za twórczość i aktywność w stosunku do siebie i innych, może to doprowadzić do zrodzenia się pozornych zachowań, fałszywej skromności czy udawanej wstydlivosti.

Poczucie winy powstające w tym okresie jest wynikiem działania sumienia. Jest ono bardziej dojrzałe niż wstyd w poprzednim stadium, który był tylko lękiem. Pozytywną równowagę pomiędzy winą a inicjatywą osiąga się wówczas, gdy pozwala się na zachowanie twórczej inicjatywy. Jednocześnie należy stawiać jasne granice pomiędzy tym, co dozwolone, a tym co niedozwolone. Istotną wartością w tym stadium staje się ukierunkowanie własnej aktywności na określony cel oraz dostrzeganie własnych intencji, zwłaszcza w relacjach społecznych¹⁶.

D. Pilność przeciw poczuciu niższości

W czwartym stadium dziecko uczy się pilności i poznaje nagrody jakie przynosi wytrwałość i pracowitość. Zainteresowanie zabawkami powoli ustępuje miejsca zainteresowaniu sytuacjami związanymi z urządzeniami i narzędziami używanymi w pracy. Może tu budzić się u dziecka poczucie niższości, gdy jest ono niezdolne do uporania się z zadaniami stawianymi mu przez nauczycieli, czy rodziców. Kształtuje się w tym stadium cnota kompetencji. Cnoty zdobyte w poprzednich stadiach dawały dziecku pewien pogląd na przyszłe zadania, chociaż pogląd ten nie był zbyt szczegółowy. Obecnie istnieje potrzeba szczegółowego przeszkolenia w zakresie podstawowych metod, aby zaznajomić się ze sposobem życia w cywilizacji technicznej. Jest ono chętne do nauki o narzędziach i maszynach wykorzystywanych w pracy dorosłych, jak i do posługiwania

¹⁵ Por. C. S. Hall, G. Lindzey, dz. cyt., s. 93-94.

¹⁶ Por. R. Jaworski, art. cyt., s. 57-58.

się nimi. Jest ważne, aby dziecko, gdy osiągnie określony poziom inteligencji i zdolności do pracy, czyniło to z gorliwością. Nie można doprowadzić do wytworzenia się poczucia niższości. Praca w tym znaczeniu obejmuje wiele form: uczęszczanie do szkoły, wykonywanie prac domowych, uczenie się muzyki, wykonywanie czynności manualnych, podejmowanie się różnych obowiązków, czy uczestniczenia w grach wymagających sprawności fizycznej. Ważne jest także, by dziecko skierowało swoją inteligencję i istniejącą w nim energię w określonym kierunku. Rozwijanie kompetencji, dokładności i pilności pozwala dziecku wytworzyć u siebie poczucie fachowości, bez którego mogłoby się czuć gorsze¹⁷.

E. Tożsamość przeciw pomieszaniu ról

W dwunastym roku życia człowiek wkracza w burzliwy okres młodzieńczy. Przy zmianach hormonalnych, wyglądu i wielkości ciała, wezwaniem staje się utrzymanie zgodności między dążeniami agresywnymi i seksualnymi, a kierunkową linią sumienia. Potrzeby miłości seksualnej i wolności dają się trudno pogodzić z regułami i granicami przeżywanej młodzieńczej miłości. Przy różnych wpływach, nowych potrzebach, rolach społecznych, umiejętnościach, wyborze grupy, centralnym zadaniem dla młodego człowieka staje się ukształtowanie aktualnego poczucia tożsamości. Rodzą się pytania: „kim jestem?” i „czego chcę?”. Następuje przywiązanie się do grup, band, grup rówieśniczych, do stylu ubierania, uczesania, słuchania podobnej muzyki. Młody człowiek pragnie być takim, jakimi chce go mieć środowisko, w którym się rozwija. Dlatego też Erikson mówi tutaj o „kryzysie identyczności”. Niebezpieczeństwem staje się zlanie ról, niezdolność osiągnięcia stabilnej identyczności. Dzisiaj stadium to sięga okresu do około 20 roku, gdzie młody człowiek nie jest jeszcze zdolny zdefiniować: „kim jest w rzeczywistości?”. Występuje tu dylemat identyfikacji z różnymi rolami i różnymi stylami życia. Młody człowiek pragnie wypracować własną tożsamość w grupie koleżeńskiej, jednak czasem zwycięża kryzys identyczności. Trzeba jednak podkreślić, że w tym trudnym okresie młody człowiek dąży do poznania i zrozumienia siebie samego. Próbuje również sformułować zbiór wartości, które Erikson charakteryzuje jako wierność. Zaś wierność staje się fundamentem, na którym budowane jest trwałe poczucie wartości¹⁸.

Tożsamość jest nie tylko syntezą poprzednich stadiów rozwoju, ale również czynnikiem tworzącym nowe struktury, pozwalające na pełny rozwój własnej

¹⁷ Por. C. S. Hall, G. Lindzey, dz. cyt., s. 95-96; por. R. Jaworski, art. cyt., s. 58-59.

¹⁸ Por. A. Gałdowa, *Powszechność i wyjątek. Rozwój osobowości człowieka dorosłego*, Kraków 1995, s. 107-108; por. R. Jaworski, art. cyt., s. 59-60; por. C. S. Hall, G. Lindzey, dz. cyt., s. 107-108.

odrębności i prowadzenia samodzielnego życia. Jednocześnie tożsamość jest wciąż nieosiągalnym ideałem, do którego musimy zmierzać na każdym etapie rozwoju¹⁹.

F. Intymność przeciw izolacji

W tym stadium ludzie są gotowi i chętni do połączenia swej tożsamości z innymi osobami. Poszukują bliskich związków partnerstwa i afiliacji, a także są przygotowani do ukształtowania w sobie siły do wywiązania się z obranych zobowiązań. Kiedy w poprzednich stadiach życie seksualne opierało się na poszukiwaniu tożsamości seksualnej, tak tutaj występuje pragnienie związku opartego na zaufaniu. Niebezpieczeństwem w tym stadium jest unikanie związków, czyli izolacja, spowodowana niechęcią do nawiązywania bliskich relacji. Przejściowe poczucie izolacji jest niezbędnym warunkiem dokonywania wyboru, lecz może stać się problemem osobowościowym. Występuje tu ukształtowanie cnoty miłości. Choć ta cnota rozwijana jest we wcześniejszych okresach, to jednak dopiero teraz następuje rozwój prawdziwej bliskości. Dopiero teraz młodzi ludzie są zdolni do zaangażowania się we wspólny związek, dzielenia swojego życia z inną osobą. Choć w wspólnym związku następuje zachowanie własnej tożsamości, to jednak jest ona uzależniona od partnera, od tego, czy jest on zdolny do uczestniczenia w wychowaniu dzieci, wnoszenia wkładu w gospodarke i ideologię ich związku²⁰.

G. Rozwój przeciw stagnacji

W tym stadium człowiek rozwija zdolność dzielenia się z innymi miłością i mądrością. Mężczyzna stara się być produktywny i twórczy w swoim zawodzie, zaś kobieta realizuje się w wychowywaniu dzieci, jak również na drodze kariery zawodowej. To właśnie kariera i potomstwo stają się głównym zainteresowaniem w tym okresie. Kształtuje się potrzeba troski o dzieci, pracę czy dom. Rodzi się również niebezpieczeństwo, że wszystko, co osiągnęło się w poprzednich okresach (nadzieja, celowość, kompetencje, identyczność itd.), może być utracone. Wezwaniem tego okresu staje się poświęcenie energii i troski na

¹⁹ Zob. J. Basistowa, *Istota i rozwój tożsamości w koncepcji E.H. Eriksona*, [w:] A. Gałdowa (red.), *Wybrane zagadnienia z psychologii osobowości*, Kraków 1995, s. 49-58; M. Opaczyńska, *Moratorium psychospołeczne – szansa czy zagrożenie dla rozwoju. Refleksje nad koncepcją rozwoju E.H. Eriksona*, [w:] A. Gałdowa (red.), *Wybrane zagadnienia z psychologii osobowości*, Kraków 1995, s. 59-74.

²⁰ Por. C. S. Hall, G. Lindzey, dz. cyt., s. 98-99; por. L. Witkowski, dz. cyt., s. 149-152.

formułowanie i ogłaszanie wskazówek dla następnych pokoleń. To przekazywanie wartości innym jest istotne, lecz gdy ta zdolność jest słaba lub nie ma możliwości realizowania się, prowadzi do stagnacji. Ważne więc staje się utrzymanie równowagi pomiędzy dawaniem siebie przyszłym pokoleniom, a czerpaniem z własnego doświadczenia²¹.

H. Integracja przeciw zwątpieniu

Ostatni rozdział życia to skonfrontowanie się ze starością i śmiercią. Istotnym staje się przyjęcie granicy życia i świadomość przemijalności oraz śmierci. Niebezpieczeństwem staje się zwątpienie i przekonanie, że w krótkim życiu nie można wiele zmienić, a egzystencja człowieka nic nie obchodzi Boga. To zwątpienie może ukształtować lęk, rezygnację, czy poczucie zgorzknienia. Człowiek w tym okresie czerpie siłę z własnego wnętrza. Musi bazować na sprawnościach, które osiągnął w trakcie przechodzenia przez wszystkie okresy życia, jak i na sile, jaką odnajduje w swej wierze religijnej. Rodzą się w tym okresie pytania egzystencjalne i religijne, które domagają się odpowiedzi. Relacje Boga do świata i człowieka do Boga stają się bardzo ważne i istotne. Owocem tego ostatniego kryzysu, który jest relacją pomiędzy wątpliwościami a integralnym widzeniem życia człowieka, staje się głęboka mądrość. Ta mądrość jest ukoronowaniem całego rozwoju²².

Na zakończenie omawianej teorii Eriksona należy podkreślić nowe ujęcia pojęcia „ego”, które wykracza poza koncepcję psychoanalityczną. Erikson zaznacza, że „ego” ma zdolności samoodnowy i powrotu do sił oraz rozwija się prawidłowo w konfliktach i kryzysach. Jest ono panem, a nie niewolnikiem „id”, świata zewnętrznego i superego. Chociaż ego napotyka na różne trudności, to jednak umie uporać się skutecznie ze swymi problemami. Dla Eriksona ego ma silne zabarwienie społeczne i historyczne. Wyposażył on także ego w wiele cech: ufność i nadzieja, autonomia i wola, pracowitość i kompetencja, tożsamość i wierność, bliskość i miłość, twórczość i opiekuńczość oraz integralność. Są to cechy, których nie omawiają koncepcje psychoanalityczne²³.

Choć jak się wydaje trudnym jest umiejscowienie tej koncepcji na gruncie poznawczego ujęcia rozwoju moralnego Kohlberga czy Piageta, to jednak można znaleźć punkty stykowe i wzajemnie się przenikające²⁴.

²¹ Por. R. Jaworski, art. cyt., s. 61-62; por. L. Witkowski, dz. cyt., s. 152-154; por. A. Gałdowa, dz. cyt., s. 108-109.

²² Por. L. Witkowski, dz. cyt., s. 155-160; por. R. Jaworski, art. cyt., s. 62-63.

²³ Por. C. S. Hall, G. Lindzey, dz. cyt., s. 100-102.

²⁴ Por. L. Witkowski, dz. cyt., s. 195-201.

3. POZNAWCZO-ROZWOJOWE (STRUKTURALNE) UJĘCIE ROZWOJU MORALNEGO

Stanowisko psychologów poznawczo-rozwojowych wyrosło między innymi z filozofii Emanuela Kanta nawiązującej do poglądów, że każda osoba jest bytem organizującym siebie i rozwija się poprzez swoje własne działanie. Oznacza to, że człowiek posiada pewne wrodzone zdolności, które mają wpływ na jego rodzaj doświadczeń i określają jego przyszły rozwój²⁵.

Podstawą rozwoju moralnego jednostki jest jej rozwój poznawczy i społeczne doświadczenie. Struktury moralne kształtują się raczej przez doświadczenie poznawcze i społeczne niż przez internalizację zewnętrznych norm czy standardów. Głównym motywem postępowania zgodnego z przyswojonymi zasadami jest wrodzona tendencja do uczynienia struktur już ukształtowanych. Natomiast pozytywny wpływ innych osób polega na stwarzaniu jednostce warunków do funkcjonowania na jak najwyższym z osiągniętych przez nią poziomów rozwoju i stymulowania poprzez to do dalszego rozwoju moralnego. Według tej teorii większość zasad moralnych jest uniwersalna. Wszystkie bowiem kultury mają wspólne źródło, leżące w naturze ludzkiej, oraz w podstawowych warunkach ludzkiej egzystencji. Podobne są również formy społecznych interakcji, a przede wszystkim formy interakcji typu „ja-inni”.

Metody badania poziomu rozwoju moralnego człowieka oparte są na wskaźnikach werbalnych. Okres i stadium, na którym znajduje się jednostka, są określane na podstawie jej wiedzy, rozumienia przez tę osobę zasad moralnych, sądów moralnych, jakie są wypowiedziane przy rozwiązywaniu dylematów moralnych, uzasadnień wyborów moralnych i innych wypowiedzi²⁶.

Do najbardziej znaczących strukturalistów zaliczamy Jeana Piageta i Lawrence Kolberga.

3.1. J. Piageta teoria rozwoju moralnego

Koncepcja Piageta jest ściśle związana z jego koncepcją rozwoju inteligencji. Jak pisze Piaget „współdziałanie w płaszczyźnie moralnej zapoczątkowuje przeobrażenia równoległe z przeobrażeniami w dziedzinie intelektualnej”²⁷.

²⁵ Por. K. Zamiara, *Formalne cechy rozwoju w różnych ujęciach modelowych*, [w:] M. Tyszkowa (red.), *Rozwój psychiczny człowieka w ciągu życia*, Warszawa 1988, s. 41; por. A. Gała, dz. cyt., s. 19.

²⁶ Por. Cz. Walesa, art. cyt., s. 131-132.

²⁷ J. Piaget, *Rozwój ocen moralnych dziecka*, Warszawa 1967, s. 376.

Istotą moralności staje się szacunek dla zasad i reguł. Osiągnięcie szacunku możliwe jest na drodze poznania i przyjęcia ich za własne, czyli uwewnętrznienie norm moralnych. Uczenie się szacunku dla zasad i reguł moralnych dokonuje się poprzez zetknięcie się ze środowiskiem ludzi dorosłych. Zasady moralne przekazywane przez dorosłych są wynikiem dorobku całych pokoleń. Piaget uważa, że dziecko zanim zaczyna mówić, już uświadamia sobie określone obowiązki, związane z wymaganiami dorosłych, a odnoszące się do ich praktykowania. Natomiast świadomość zasad pojawia się znacznie później. Istotą psychologii moralności jest szukanie relacji między praktyką a świadomością moralną²⁸.

Jak pisze Piaget „Dziecko nie rodzi się dobre ani złe – tak pod względem życia intelektualnego, jak i moralnego – ale jako pan własnego losu”²⁹. Dziecko, rozważając niewłaściwe działania, określa je w terminach konsekwencji, a nie intencji. Jego sądy są absolutne i sztywne, zorientowane w kierunku źródeł zewnętrznego autorytetu. Dopiero później rozwija się moralność autonomiczna, w której reguły widziane są na zasadzie wzajemnych uzgodnień, a działania oceniane są na podstawie towarzyszących mu intencji, a nie skutków³⁰.

Rozwój moralny przebiega w sposób uporządkowany, a istota zmian wewnętrznych prowadzących do autonomii moralnej tkwi w przekształceniach struktur poznawczych³¹. Zasadniczo Piaget wyróżnia dwa etapy rozwoju moralnego³², choć można jeszcze wymienić dwa etapy, tj. etap anomii – czyli braku jakiegokolwiek świadomości moralnej i etap socjononii – czyli akceptacji norm obowiązujących w grupie uważanej za własną³³.

Pierwszy etap tzw. heteronomii lub realizmu moralnego czy moralności wymuszonej, jest związany z fazą egocentryzmu i podporządkowania się autorytetom. Podstawowymi cechami tego okresu są: uznawanie obowiązków ze względu na posłuszeństwo dorosłym, przestrzeganie litery a nie ducha norm, obiektywna koncepcja odpowiedzialności. W procesie socjalizacji i wychowania dziecko rozumie istotę normy, czyli ducha nakazu. W momencie zaistnienia relacji między dzieckiem a dorosłym typu współdziałania, następuje proces wyodrębniania własnego „ja”. Proces ten jest źródłem rozwoju osobowości, w którym ważną rolę odgrywa świadomość moralna i interioryzacja wartości.

Drugi etap nosi nazwę autonomii lub moralności współpracującej. Następuje tu internalizacja norm i przejście od odpowiedzialności obiektywnej do subiek-

²⁸ Por. K. Ostrowska, dz. cyt., s. 205-206.

²⁹ J. Piaget, dz. cyt., s. 88.

³⁰ Por. J. Piaget, dz. cyt., s. 97, 101, 173.

³¹ Por. K. Ostrowska, dz. cyt., s. 206; por. A. Gała, dz. cyt., s. 19; por. A. Gołąb, *Problemy psychologii...*, art. cyt., 138.

³² Por. E. B. Hurlock, *Rozwój dziecka*, t. 2, Warszawa 1985, s. 191; por. A. Oleszkowicz, art. cyt., s. 205.

³³ Por. H. Muszyński, *Rozwój moralny*, Warszawa 1987, s. 45-46.

tywnej. Zasady i normy nie są nakazem dorosłych, ale samodzielnym wyborem dobra. Proces socjalizacji przebiegający na zasadzie wzajemności i współpracy, prowadzi do osiągnięcia autonomii moralnej. Model rozwoju świadomości moralnej i ocen moralnych dziecka przebiega od lęku do szacunku, od realizmu do idealizmu. Uzasadnienie słuszności norm obejmuje trzy etapy: na etapie pierwszym dziecko przyjmuje, że przekroczenie normy jest złe, gdy spotyka się z karą ze strony dorosłych, następnie uznaje, że przekroczenie normy jest rzeczą samą w sobie złą oraz naruszenie normy jest złe, gdy jest sprzeczne z zasadą zaufania i przywiązania między ludźmi³⁴.

3.2. L. Kohlberga teoria rozwoju moralnego

Piagetowskie podejście do rozwoju moralności rozwinął Kohlberg. Stworzył on koncepcję rozwoju moralnego opartą na przekonaniu, że doskonalenie rozumowania moralnego zależy od postępów rozumowania logicznego. Rozwój logiczny jest warunkiem koniecznym rozwoju moralnego, choć nie jest warunkiem wystarczającym, bowiem jak to ukazują badania, jest wiele takich osób, które znajdują się na wyższym poziomie logicznym niż odpowiadającym mu stadium moralnym. Nie ma jednak takich, u których stadium moralne byłoby wyższe od logicznego³⁵.

Według Kohlberga rozwój moralny odbywa się na drodze przechodzenia z jednego do drugiego etapu, w kierunku osiągnięcia najwyższej formy, jaką jest autonomia moralna. Osiągnięcie określonego etapu z pominięciem etapów wcześniejszych jest raczej niemożliwe³⁶.

Formułując zasady rozwoju moralnego Kohlberg oparł się na wynikach badań dzieci i młodzieży. W badaniach tych wykorzystał skalę Moralnych Osądów zawierającą 9 dylematów i uwzględniającą 25 podstawowych wartości moralnych. Kohlberg badania prowadził przez okres dziesięciu lat, wielokrotnie powtarzając badanie tych samych osób. Test stosowany przez Kohlberga miał charakter quasi-projekcyjny, gdzie badani dokonywali moralnej oceny czynu zrealizowanego przez bohatera historyjki, a także uzasadniali wydawane przez siebie sądy. W dylematach moralnych przedstawianych przez Kohlberga zaangażowane były dwie ważne wartości, a wybranie jednej z nich wymagało

³⁴ Por. K. Ostrowska, dz. cyt., s. 206-207; por. W. Terlecka, *Poczucie powinności moralnej u dzieci przedszkolnych*, Warszawa 1975, s. 14-19.

³⁵ Por. A. Gała, dz. cyt., s. 20; por. I. Jakubowska, *Rozwój moralny dziecka według teorii L. Kohlberga*, [w:] K. Kiciński (red.), *Socjologia moralności*, Warszawa 1984, s. 160; por. A. Birch, T. Malim, dz. cyt., s. 92-94.

³⁶ Por. K. Ostrowska, dz. cyt., s. 207; por. A. Gała, dz. cyt., s. 20; por. P. G. Zimbardo, F. L. Ruch, *Psychologia i życie*, Warszawa 1994, s. 416; por. I. Jakubowska, art. cyt., s. 159.

naruszenia drugiej. Wydawane oceny moralne i ich uzasadnienia dawały informacje w zakresie motywów działania moralnego, koncepcje dobra i zła, podstaw respektowania autorytetu, domagającego się działań zgodnych z normami moralnymi³⁷.

Ważnymi czynnikami pozwalającymi określić poziomy rozwoju moralnego danej jednostki są: jej poziom logicznego rozumowania, społeczna perspektywa oraz kryterium, według którego przedstawia on swoje sądy moralne³⁸.

Kohlberg wyróżnia zasadniczo trzy poziomy moralne: I. przedkonwencjonalny lub inaczej nazywany pre-moralny, II. moralności konwencjonalnej lub konformistyczny i III. moralności postkonwencjonalnej lub moralności zaakceptowanej opartej na pryncypiach. W każdym z tych poziomów wyodrębnia po dwa stadia rozwoju³⁹. Poziomy moralne i obecne w nich stadia rozwoju przedstawiają się następująco:

I. Poziom przedkonwencjonalny (stadium 1 i 2)

Na tym poziomie moralnemu rozumowaniu odpowiada intuicyjne stadium rozumowania logicznego. Otoczenie społeczne widziane jest przez pryzmat własnego „ja”. W osądzie moralnym występuje brak wrażliwości na zasady ustanowione przez kulturę, na określenie dobra i zła, słuszności i niesłuszności. Określenia te są interpretowane przez jednostkę w terminach fizycznych lub w hedonistycznych konsekwencjach działania (kara, nagroda), albo w terminach fizycznej mocy tego, kto głosi zasady i określenia⁴⁰.

Stadium 1: Orientacja moralna oparta na karze i posłuszeństwie

Jest to przede wszystkim faza egocentryzmu, gdzie podporządkowanie się wymaganiom innych wypływa z lęku przed karą. Ten posiada rację, kto dysponuje siłą. Nie ma na tym etapie znamion zobowiązania, czy respektu dla autorytetu. Perspektywę społeczną cechuje branie pod uwagę tylko własnego punktu widzenia⁴¹.

Stadium 2: Indywidualizm i instrumentalny relatywizm

Na tym etapie za słuszny i moralny czyn uznaje się taki, który daje możliwość zaspokojenia potrzeb. Jednostka jest świadoma względności wartości

³⁷ Por. J. Adelt, *Postawy społeczno-moralne (w ujęciu L. Kohlberga) jako uwarunkowania zachowań dewiacyjnych dziewcząt z Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego*, [w:] K. Ostrowska (red.), *Studia z Psychologii*, t. 4, Warszawa 1992, s. 161-162; por. K. Ostrowska, dz. cyt., s. 207.

³⁸ Por. A. Gała, dz. cyt., s. 20.

³⁹ Por. E. B. Hurlock, dz. cyt., s. 192; por. P. G. Zimbardo, F. L. Ruch, dz. cyt., s. 415; por. K. Ostrowska, dz. cyt., s. 207.

⁴⁰ Por. A. Gała, dz. cyt., s. 20-21.

oraz swoich i innych możliwości. Występuje naiwny egalitaryzm i nastawienie na wzajemne świadczenie usług. Racja i prawo jest po stronie tego, kto posiada. Posłuszeństwo wymaganiom innych jest następstwem oczekiwania pochwały, nagrody i zaspokojenia potrzeb. Każdy ma prawo robić, co chce i nie zważać na innych⁴².

II. Poziom konwencjonalny (stadium 3 i 4)

W rozwoju logicznym osoba osiąga poziom operacji konkretnych. Jest zdolna do logicznego wnioskowania, klasyfikowania rzeczy i ujmowania ilościowych relacji na konkretnym materiale. Następuje identyfikacja „ja” z grupą społeczną i przyjętymi przez nią zasadami moralnymi. Osądy moralne charakteryzuje się uznaniem przez daną osobę za słuszne i wartościowe oczekiwań własnej rodziny, grupy czy narodu, bez względu na konsekwencje postępowania zgodnego z tymi oczekiwaniami⁴³.

Stadium 3: Moralność „dobrego chłopca” i „grzecznej dziewczynki”

Pojawiają się na tym etapie zaczątki myślenia i działania moralnego. W postępowaniu zauważa się kierowanie głównie motywem zwrócenia na siebie uwagi w celu uzyskania aprobaty. Działanie uznane jest za dobre, jeśli sprawia przyjemność drugim i spotyka się z ich pochwałą. Zasadniczym celem postępowania jest utrzymanie dobrej opinii w otoczeniu. Istnieje tendencja do upodabniania swoich ocen i poglądów do innych⁴⁴.

Stadium 4: Orientacja na ład i porządek społeczny

Moralność czwartego etapu opiera się na respektowaniu autorytetu władzy. Pojawia się poczucie zobowiązania moralnego wypływające z przekonania, że władza ma prawo utrzymywać ład i porządek. Moralnie dobre jest to, co uznane jest przez istniejące autorytety. W postępowaniu jednostka kieruje się sumienną pracą i szacunkiem wobec autorytetów, gdyż to zapewnia zgodne relacje i dobro społeczne. Podstawą moralnego zachowania staje się unikanie krytyki ze strony władzy i wynikającego z tego poczucia winy⁴⁵.

III. Poziom postkonwencjonalny (stadium 5 i 6)

Na tym poziomie występuje autonomia zasad i wartości moralnych. Dzięki temu następuje uniezależnienie postępowania jednostki od autorytetu osób zna-

⁴¹ Por. J. Adelt, art. cyt., s. 162.

⁴² Por. K. Ostrowska, dz. cyt., s. 208.

⁴³ Por. A. Gała A, dz. cyt., s. 21-22.

⁴⁴ Por. D. Kornas-Biela, art. cyt., s. 72.

⁴⁵ Por. K. Ostrowska, dz. cyt., s. 208.

czących i od grup odniesienia, a nawet od jej identyfikacji z tymi osobami czy grupami. Poziom ten jest osiągany z reguły przez osoby po dwudziestym roku życia⁴⁶.

Stadium 5: Perspektywa społeczna

Podstawą dla tego etapu staje się uznanie, że wszyscy ludzie mają takie same prawa, niezależnie od pełnienia ról, statusu i prestiżu. Zachowanie moralne postrzegane jest jako swoiste zobowiązanie, wynikające z poszanowania każdego człowieka i jego praw. Moralnymi są takie zachowania, które przyjmują wolę i dobro większości. Niemoralne zaś są te zachowania, które naruszają prawa innych. Prawa człowieka ujmowane są w sposób uniwersalny⁴⁷.

Stadium 6: Uniwersalne zasady moralne

Zachowania dobre i słuszne to takie, które polegają na przestrzeganiu zaakceptowanych przez siebie uniwersalnych zasad sprawiedliwości, poszanowania życia i wolności oraz respektowaniu godności każdego człowieka. Prawo moralne określane jest za pomocą decyzji sumienia, zgodnych z wybranymi przez daną osobę zasadami etycznymi. Zasady te, będąc uniwersalne, nie są konkretnymi regułami moralnymi, określającymi co należy czynić, a czego nie, lecz mają charakter „złotej reguły”. Poszczególne prawa i normy oceniane są zawsze jako dobre lub złe w zależności od tego, czy są zgodne, czy sprzeczne z uniwersalnymi zasadami moralnymi⁴⁸.

4. PRZEJAWY AUTONOMII MORALNEJ W ROZWOJU CZŁOWIEKA

Rozwój moralny, przebiegający ku coraz większej autonomii moralnej, przedstawić można w postaci continuum, którego jednym krańcem jest heteronomia, a drugim – następujący po stadiach pośrednich – autonomia moralna⁴⁹. Stopniowe przechodzenie do okresu autonomii moralnej przez fazy pryncypializmu, racjonalizmu i idealizmu przypada na okres dorastania i początek okresu młodzieńczego tj. od 13 do 21 roku życia⁵⁰.

Przejawy autonomii moralnej są pewnego rodzaju wewnętrznym „monitorem moralnym”⁵¹. Są niejako zakotwiczonym we wnętrzu człowieka systemem

⁴⁶ Por. Cz. Walesa, art. cyt., s. 139.

⁴⁷ Por. J. Adelt, art. cyt., s. 165; por. K. Ostrowska, dz. cyt., s. 209.

⁴⁸ Por. A. Gała, dz. cyt., s. 23-24; por. Cz. Walesa, art. cyt., s. 139.

⁴⁹ Por. M. Przetacznik-Gierowska, Z. Włodarski, *Psychologia wychowawcza*, Warszawa 1994, s. 61; por. H. Muszyński, dz. cyt., s. 44.

⁵⁰ Por. M. Przetacznik-Gierowska, Z. Włodarski, dz. cyt., s. 62.

⁵¹ Por. A. Gała, *Przejawy dojrzałej moralności*, [w:] *Wykłady z Psychologii w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim*, Lublin 1992, t. 6, s. 65.

wartości, wyznaczającym jego nastawienie do rzeczywistości⁵². Informują nas również o osiąganym przez jednostkę wysokim poziomie autonomii moralnej, czyli samodzielności wyborów, decyzji, postępowania zgodnego z własną hierarchią wartości. Wśród różnych zmian właściwości moralnych jednostki, a zachodzących wraz z wiekiem, wskazuje się na następujące przejawy autonomii moralnej:

1. sądów i ocen moralnych,
2. postępowania moralnego,
3. reakcji podmiotu na własne postępowanie moralne⁵³.

Należy jednak zaznaczyć, że podział ten nie jest wystarczający, gdyż w literaturze psychologicznej wymienia się wiele przejawów, które można przyporządkować do więcej niż jednej z wymienionych kategorii. Istnieje bowiem wiele rodzajów powiązań poznawczo-emocjonalno-behawioralnych⁵⁴. Do przejawów prawidłowego rozwoju moralnego, bez których nie możemy mówić o osiągnięciu przez osobę autonomii moralnej, zaliczamy sumienie, internalizację, posiadanie ogólnych zasad, sposób oceny czynu i zdolność do przeżywania winy.

Jednym z najczęściej przytaczanych przejawów moralności jest sumienie. Sumienie odnosimy do kognitywnych i afektywnych procesów, które ustalają zgodny z zasadami wewnętrzny regulator zachowania się jednostki⁵⁵. Sumienie jest dyspozycją do przeżywania i doznawania przez osobę uczuć aprobaty i dezaprobaty siebie, płynących ze świadomości stosunku własnych czynów do tego, co osoba sama uznaje za moralny obowiązek⁵⁶. Ten moralny obowiązek jest sumą moralnych ideałów i wartości, za pomocą których osądzamy, co powinno się czynić, a czego unikać. Sumienie jest raczej funkcją wybierającą, niż poczuciem winy czy strachu⁵⁷. Zaś jego kontrola jest w pełni dobrowolna i świadoma⁵⁸. Możemy powiedzieć, że sumienie to wewnętrzny głos człowieka, pozwalający uświadomić sobie cel życia oraz wskazuje środki prowadzące do osiągnięcia tego celu⁵⁹. Człowiek musi odkryć swe własne sumienie i zerwać z zależnością od innych, aby w ten sposób przejść od zależności do odpowiedzialności za własne czyny⁶⁰. Dojrzały wybór moralny jest więc aktem

⁵² Por. S. Kunowski, *Wychowanie moralne jako istotny element wychowania chrześcijańskiego*, [w:] F. Adamski (red.), *Wychowanie w rodzinie chrześcijańskiej*, Warszawa 1986, s. 90; por. H. Muszyński, *Zarys teorii wychowania*, Warszawa 1978, s. 372.

⁵³ Por. A. Gołąb, *Problemy psychologii...*, art. cyt., s. 123.

⁵⁴ Por. A. Gała, art. cyt., s. 66

⁵⁵ Zob. A. Gała, dz. cyt., s. 25.

⁵⁶ Por. H. Muszyński, dz. cyt. s. 51-52.

⁵⁷ Zob. A. Gała, art. cyt., s. 66.

⁵⁸ Por. S. Kuczkowski, *Poczucie winy w literaturze psychologicznej*, „Collectanea Theologica”, 1974, 44 (1), s. 65.

⁵⁹ Por. E. Fromm, *Niech się stanie człowiek – z psychologii etyki*, Warszawa-Wrocław 1994, s. 189-190.

⁶⁰ Por. A. H. Masłow, *W stronę psychologii istnienia*, Warszawa 1986, s. 207.

świadomym i dobrowolnym⁶¹, opartym na przekonaniu o słuszności jakiejś zasady, a nie na przymusie płynącym z zewnątrz⁶². Osiąganie coraz wyższych etapów dojrzałości moralnej związane jest ze stopniowym uniezależnieniem wyborów moralnych od zewnętrznych nacisków, co jest związane z pojęciem internalizacji.

Internalizacja, jako kolejny przejaw autonomii moralnej w psychologii moralności, posiada znaczenie węższe lub szersze. W znaczeniu węższym internalizacja oznacza, że jakaś określona norma staje się uwewnętrzną regułą zachowania osoby w różnych sytuacjach. W znaczeniu szerszym internalizacja odnosi się do procesu rozwojowego, jakim jest osiągnięcie zdolności do działania w sposób niezależny od sytuacji zewnętrznych. Tym samym jest to zdolność do wewnętrznej kontroli, która sprawia, że osoba staje się aktywna i twórcza, podejmująca inicjatywę bez nakazów z zewnątrz⁶³. Internalizacja norm jest uznaniem pewnych zasad za wiążące reguły postępowania, niezależnie od tego, jakie koszty może pociągnąć za sobą ich realizacja⁶⁴. Internalizacja jest najbardziej trwałym, najgłębiej zakorzenionym oraz opornym na zmiany następstwem wpływu społecznego. Etapami, które w procesie rozwojowym poprzedzają internalizację, są uleganie i identyfikacja⁶⁵.

Na etapie ulegania zachowanie jednostki jest umotywowane pragnieniem uzyskania nagrody lub uniknięcia kary. Natomiast identyfikacja jest pragnieniem jednostki, by być podobną do osoby, od której pochodzi określone działanie. Przez niektórych teoretyków (m.in. Kohlberga) identyfikacja uważana jest za podstawę kształtowania się sumienia. Uleganie i identyfikacja powiązane są z pojęciem konformizmu, który oznacza dostosowanie własnego zachowania i myślenia do sposobu myślenia i zachowania jednostki czy grupy⁶⁶.

Kolejnym wskaźnikiem rozwoju moralnego jest posiadanie przez osobę ogólnych zasad (pryncypiów), według których osoba podejmuje określone decyzje moralne. Głębokie przyswojenie sobie normy ma miejsce wówczas, gdy norma zostanie powiązana z pojęciowymi reprezentacjami uogólnionych doświadczeń emocjonalnych podmiotu, czyli jego wartościami⁶⁷. Dojrzała moralność charakteryzuje się hierarchicznym systemem norm, który pozwala na stosowanie zasad ogólnych w sytuacjach szczegółowych oraz na prawidłowe

⁶¹ Por. E. B. Harlock, dz. cyt., s. 185; por. S. Kunowski, art. cyt., s. 91.

⁶² Por. A. Gołąb, *Problemy psychologii...*, art. cyt., s. 142.

⁶³ Por. A. Gołąb, *Teoretyczny model mechanizmu internalizacji norm*, [w:] Z. Ratajczak (red.), *Psychologia w służbie człowieka*, Warszawa 1980, s. 67; por. M. Przetacznik-Gierowska, Z. Włodarski, dz. cyt., s. 60; por. A. Gała, dz. cyt., s. 26.

⁶⁴ Por. A. Gołąb, *Teoretyczny model...*, art. cyt., s. 72.

⁶⁵ Por. E. Aronson, *Człowiek istota społeczna*, Warszawa 1995, s. 52. 53-58.

⁶⁶ Por. E. Aronson, dz. cyt., s. 33. 51-57; por. I. Jakubowska, art. cyt., s. 161.

⁶⁷ Por. A. Gała, art. cyt., s. 69; A. Gołąb, *Teoretyczny model...*, art. cyt., s. 73.

rozwiązywanie konfliktów moralnych, poprzez rezygnację z niższych wartości na rzecz wyższych⁶⁸.

Następnym wskaźnikiem rozwoju moralnego jest sposób oceny czynu. Według Piageta i innych badaczy małe dziecko ocenia czyny, kierując się ich skutkami (odpowiedzialność obiektywna). Już w dziewiątym roku życia pojawia się odpowiedzialność subiektywna, kiedy postępowanie osądzone jest raczej w terminach intencji sprawcy, a nie skutków. Istotną rolę odgrywają również okoliczności, w jakich dane postępowanie miało miejsce⁶⁹.

Innym wskaźnikiem prawidłowego rozwoju moralnego jest zdolność do przeżywania winy. Zdrowe poczucie winy z powodu popełnionego wykroczenia, jest charakterystyczne dla wyższych stadiów moralnych. Różni się ono również od nieracjonalnego poczucia winy, które bywa bezlitosne, nieprzebaczające, tyranizujące. W odróżnieniu od żalu, który jest charakterystyczny dla zdrowego poczucia winy, łączy się często z agresją, nienawiścią i samopótipieniem⁷⁰.

Zdrowe poczucie winy jest wskaźnikiem autonomicznego rozwoju moralnego, a nieracjonalne poczucie winy jest raczej przejawem zaburzeń osobowości, a nie dojrzałości moralnej⁷¹.

Podsumowując, możemy powiedzieć, że rozwój moralny to stopniowe przechodzenie od stadium heteronomii do coraz większej autonomii moralnej. Osiągnięcie autonomii moralnej to rozwój świadomości moralnej, motywów moralnego postępowania, posiadanie prawidłowo ukształtowanego sumienia, zrozumienie i wolny wybór określonych i zarazem niesprzecznych z dobrem innych osób zasad moralnych, to również posiadanie wartości moralnych i umiejętność podejmowania decyzji, sposób oceny czynu oraz zdolność przeżywania winy.

Jednocześnie psychologiczne teorie rozwoju moralnego człowieka wskazują nam na doniosłość tego zagadnienia dla rozwoju ku dojrzałości osobowej. Bowiem jednym z najistotniejszych faktów w życiu człowieka jest to, że on się rozwija, że jest nieustannie w drodze, wciąż zmierza do zrozumienia siebie, swoich zachowań i postępowania zgodnego nie tylko z rozwojem intelektualnym, społecznym, ale również z rozwojem moralnym. Rozwój ten choć jest dynamiczny, to jednak jest pewnego rodzaju trudem, walką z samym sobą, by stać się bardziej dojrzałym. Ten trud przyjmowany jest przez człowieka w ciągu całego życia, gdy musi podejmować decyzje, rozstrzygać wiele różnych spraw i problemów, które są również problemami natury moralnej. I choć zawsze

⁶⁸ Por. A. Gołąb, *Problemy psychologii...*, art. cyt., s. 170-171; S. Kunowski, art. cyt., s. 88-98.

⁶⁹ Zob. A. Gała, dz. cyt., s. 28-29; zob. J. Piaget, dz. cyt., s. 10.

⁷⁰ Por. S. Kuczkowski, art. cyt., s. 66-67, 74.

⁷¹ Zob. A. Gała, dz. cyt., s. 30.

trudnym do uchwycenia będzie rozwój moralny człowieka, to zawsze jednak będzie on przedmiotem zainteresowania, zarówno na płaszczyźnie teoretycznej, jak i empirycznej.

Summary

The human moral progress means gradually discovering goodness as something universal in both personal and social life. It involves evolving from lower to higher levels according to the following psychological theories:

1. theory of social studying
2. theory of psychoanalysis
3. neopsychoanalysts Erikson's moral progress theory, and
4. progress-cognitive theory of Piaget's and Kohlberg's, as shown in this article.

All this theories show us progress from strong addiction and submission to outside influences and never ending inner struggle to overcome crises in order to achieve moral autonomy.